



„BIADA MI, GDYBYM NIE GŁOSIŁ EWANGELII...”

NR VI/2009 (356)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNE

8 LUTEGO 2008

Ten, kto naucza, powinien „stać się wszystkim dla wszystkich”¹ Kor 9, 22, by zdobyć wszystkich dla Chrystusa... Niech nie uważa więc, że wszystkie powierzone mu dusze są na tym samym poziomie... Jedni są jak nowo narodzone dzieci, inni zaczynają dopiero wzrastać w Chrystusie, a inni w końcu są rzeczywiście dorośli. Ci, którzy są powołani do posługi przepowiadania, w przekazywaniu nauczania o tajemnicach wiary i normach obyczajów powinni dostosować swoje słowa do umysłowości i możliwości słuchaczy^{Katechizm Rzymski, Wstęp, 11.}

[KKK, 24]

PIĄTA NIEDZIELA ZWYKŁA



HOJ W ROZPACZY,
GOLTZIUS, Hendrick.
(1558, Mühlbrecht -
1617, Haarlem),
1616, olejny na panelu,
kolekcja prywatna, Nowy Jork;
źródło: cga.dotsrc.org

Z KSIĘGI HIOBA Hi 7,1-4.6-7

Hioab przemówił w następujący sposób:

„Czyż nie do bojuwania podobny byt człowieka? Czy nie pędzi on dni jak najemnik? Jak niewolnik, co wzdycha do cienia, jak robotnik, co czeka zapłaty. Zyskałem miesiące męczarni, przeznaczono mi noce udręki.

Położę się, mówiąc do siebie: 'Kiedyż zaświta i wstanę?' Lecz noc wiecznością się staje i boleść mną targa do zmroku.

Czas leci jak tkackie czółenka i przemija bez nadziei. Wspomnij, że dni me jak powiew. Ponownie oko me szczęścia nie zazna”.

PSALM RESPONSYJNY^{Ps 147}

REFREN: **Panie, Ty leczysz złamanych na duchu**

Chwalcie Pana, bo dobrze jest śpiewać psalmy Bogu,
słodko jest Go wychwalać.

Pan buduje Jeruzalem,
gromadzi rozproszonych z Izraela.

On leczysz złamanych na duchu

i przewiązuje im rany.

On liczy wszystkie gwiazdy

i każdej nadaje imię.

Nasz Pan jest wielki i potężny,
a Jego mądrość niewypowiedziana.

Pan dźwiga pokornych,
karki grzeszników zgina do ziemi.

Z PIERWSZEGO LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN¹ Kor 9,16-19.22-23

Bracia:

Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii.

Gdybym to czynił z własnej woli, miałbym zapłatę, lecz jeśli działam nie z własnej woli, to tylko spełniam obowiązki szafarza. Jakąż przeto mam zapłatę? Otóż tę właśnie, że głosząc Ewangelię bez żadnej zapłaty, nie korzystam z praw, jakie mi daje Ewangelia.

Tak więc nie zależąc od nikogo, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam. Dla słabych stałem się jak słaby, aby pozyskać słabych. Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby w ogóle ocalić przynajmniej niektórych. Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział.

Wydanie internetowe: www.swzygmunt.knc.pl

AKLAMACJA^{Mt 8,17}

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Jezus wziął na siebie nasze słabości
i nosił nasze choroby.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA^{Mk 1,29-39}

Jezus po wyjściu z synagogi przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On zbliżył się do niej i ująwszy ją za rękę podniósł. Gorączka ją opuściła i usługiwała im.

Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto było zebrane u drzwi. Uzdrawił wielu dotkniętych rozmaitymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ wiedział, kim On jest.

Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: „Wszyscy Cię szukają”. Lecz On rzekł do nich: „Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo na to wyszedłem”. I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.

PATRON TYGODNIA: ŚW. APOLONIA, DZIEWICA I MĘCZENNICA

Pierwszy historyk Kościoła, Euzebiusz, przytacza list św. Dionizego Wielkiego (w latach 247-265 bpa Aleksandrii) do Fabiusza, bpa Antiochii, w którym opisuje pogrom chrześcijan, jaki odbył się, lokalnie, jeszcze przed prześladowaniami cesarza Decjusza, w Aleksandrii pod koniec 248 lub na początku 249. W trakcie wielkich uroczystości upamiętniających pierwsze tysiąclecie cesarstwa rzymskiego tłum, wzburzony przepowiedniami nieszczęść lokalnego proroka, rzucił się mianowicie na domy chrześcijan: wyznawców Chrystusa wywlekano siłą z ich mieszkań, zabijano, a ich dobytek grabiono. Władza nie reagowała...

Św. Dionizy tak opisuje męczeństwo Apolonii: Tłum, po torturach i zabiciu niejakego Metrasa i Quinty, udał się pod jej dom. „Apolonia, będąca parthénos presbūtis (virgo presbytera – prawd. diakonka) była już podeszła wiekiem. A jednak poganie, nie patrząc na to, rzucili się na nią, zmiażdżyli jej szczęki i powybijali wszystkie zęby. Następnie tłum rozszalały żądzą krwi rozpalił stos przed miastem i zagroził Świętej, że ją żywcem spali, jeśli nie będzie złożyć Chrystusowi. Na to Święta poprosiła o chwilę do namysłu, a potem gotowa na ofiarę, sama się w ogień rzuciła i spłonęła”.

Zdobyla się na ten heroiczny akt stając przed alternatywą: obawy przed wymuszonym zaprzęciem lub śmiercią...

Wybrała to drugie. Św. Augustyn w Mieście Boga porusza temat samobójstwa: „Acz porzucili życie świadomie są w Kościele czczeni jako męczennicy... To nie jest łatwe zagadnienie. Nie wiem bowiem, czy Kościół otrzymał wyraźny - poprzez Bożą interwencję - znak nakazujący uhonorowanie tych chrześcijan. Być może tak nie było. Ale czy nie mogło tak być, iż owi męczennicy po prostu sami, w posłuszeństwie, spełniali wyraźny nakaz Pański, jak to było w przypadku Samsona? Gdy Bóg nakazuje, kto ośmieli się zaliczyć posłuszeństwo do aktów grzesznych?”...

Nie była to zatem śmierć samobójcza, ale oddanie życia za najwyższą wartość, jaką jest wieczne zbawienie. Heroiczny czyn Apolonii był zachętą dla chrześcijan, by dla Chrystusa byli gotowi na wszelkie ofiary. Opis Dionizego tak też odczytuje jej czyn. W jego oczach Apolonia była męczennicą, i tak jej pamięć czczono w kościele Aleksandryjskim, a później powszechnym...

Kult Apolonii rozszerzył się szybko w całym chrześcijaństwie, tak na Wschodzie, gdzie poniosła męczeńską śmierć, jak na Zachodzie. W Rzymie przy bazylice Najświętszej Maryi Panny w Zatybrzu wystawiono jej bazylikę (dziś już nieistniejąca, pozostała po niej mała Piazza Sant' Apollonia). Wyspa Mauritius została oryginalnie nazwana przez portugalskich odkrywców Świętą Apolonią. Drobne fragmenty jej relikwii przechowywane są do dziś m.in. w Rzymie, Antwerpii, Brukseli, Porto, Kolonii. Pontyfikał krakowski z XV w. nazywa ją patronką Regni Poloniae - Królestwa Polskiego.

Wzywana jest w chorobach zębów i dżięseł.

(uroczystość 9 lutego)

il.: ŚW. APOLONIA, ZURBARÁN, Francisco de (1598, Fuente de Cantos - 1664, Madryt), ok. 1636, olejny na płótnie, 113x66 cm, Musée du Louvre, Paryż; źródło: www.abcgallery.com





INFORMACJE PARAFIALNE

8.II (niedziela)

- † Ofiary zbierane na tacę przeznaczone są na Metropolitalne Seminarium Duchowne w Warszawie.
- † Spotkanie kandydatów do bierzmowania o **12:00**. Obecność kandydatów wraz z przynajmniej jednym z rodziców **obowiązkowa!**

14.II (sobota): Wypominki o **17:30**. O **18:00** Msza św. za zmarłych z wypominek.

15.II (niedziela): Spotkanie dzieci klas II i ich rodziców przygotowujące do I Komunii św. o **18:00**.

25.II - 29.IV: **KURS PRZEDMAŁŻEŃSKI** na terenie naszego dekanatu. Rozpoczęcie **25.II (środa)**, o **20:00**, w parafii Wniebowzięcia NMP w Konstancinie-Jeziomej.

W sposób szczególny **zachęcamy!** do udziału wszystkich narzeczonych, którzy w tym roku pragną zawrzeć sakramentalny związek małżeński.

Chrzty w lutym w 4^{ta} niedzielę miesiąca, **22.II**, na sumie. Zgłoszenia do **14.II** w kancelarii. Przygotowanie przed chrztem dla rodziców i chrzestnych **15.II** po sumie, w kościele.

Planowane jest zorganizowanie w naszym kościele wystawy o **historii naszej parafii**. Dlatego Księża zwracają się z **gorącą prośbą** o wypożyczenie, ze swoich zasobów rodzinnych, pamiątek i zdjęć z różnych uroczystości i świąt mających miejsce w naszym kościele i na terenie parafii.

Poszukiwane są fotografie i zdjęcia:

† ze ślubów, chrztów, pogrzebów, jasełek, poświęcenia pokarmów, kapliczek, krzyży itp.

† księży, którzy pracowali w naszej parafii.

Przekazywane artefakty (zdjęcia, etc.) powinny być podpisane informacją o tym, od kogo pochodzą, kogo i co przedstawiają oraz datą ich wykonania. Wystawa ma mieć charakter *historyczny*, a przyjętą datą graniczną jest rok 1981 (zatem poszukiwane są materiały sprzed tego roku).

Wszystkie fotografie i pamiątki zostaną, po zamknięciu wystawy, zwrócone właścicielom. Z góry **dziękujemy!** za życzliwe potraktowanie tej prośby.

Na stoliku w kościele wyłożone są ulotki, wyjaśniające sposób wypełnienia formularza PIT w celu przekazania 1% podatku – w ramach rozliczenia za rok 2008 - na rzecz Caritas Archidiecezji Warszawskiej. **Pamiętajmy** - Caritas, jako organizacja charytatywna, wspomaga ludzi szczególnie potrzebujących naszej pomocy!

Zachęcamy do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

ODESZLI



W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:

śp. **Irena FLISIAK**, † 30.I.2009, l. 56

śp. **Zofia DUDEK**, † 1.II.2009, l. 77

Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie!

POLSKIE MADONNY (111): POCIESZYCIELKA STRAPIONYCH W LEWICZYNIE

Tradycja ludowa w okolicach Grójca głosi, że w XIII w., w podzięce Bogu za zwycięstwo usypiano czapkami wzgórce i postawiono na nim kościół pod wezwaniem św. Wojciecha i św. Marcina. Triumf jednego z książąt mazowieckich nazwano "Iwim czynem", stąd też miejscowość, gdzie ów kopiec miał powstać, miano nazwać - Lewiczymem...

Najcenniejszym i najstarszym skarbem kościoła lewiczynskiego jest Cudowny Obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, Pocieszycielki Strapionych, Pani Ziemi Grójeckiej. Sprowadziła go rodzina Oborskich i w 1604 podarowała kościołowi. Przekazy ludowe autorstwo obrazu przypisują św. Łukaszowi Ewangelście (miał namalować 13 takich wizerunków). Namalowany na cyprysowych deskach (85,5x118 cm) zewnętrzną formą przypomina bowiem obraz Matki Bożej Śnieżnej (*Salus Populi Romani*) z Bazyliki Sancta Maria Maggiore w Rzymie. Już w XVII w. obraz przyozdobiono sukienką wykonaną ze srebrnej blachy.

Od początku cieszył się wielką czcią i kultem wiernych, a liczne cuda i wota (Zygmunt III Waza ofiarował monstrancję - drugą przekazał Jasnej Górze, Jan III Sobieski, po Wiktorii Wiedeńskiej, materiał z namiotu tureckiego wezyra, którego fragment wszyto do jednego z ornatów), składane w podzięce za otrzymane łaski przyczyniły się do szerokiego rozgłosu. W 1684 bp poznański Stefan Wierzbowski podpisał

pergaminowy dokument, którym zatwierdził Kult Cudownego Obrazu.

Końcowa część dokumentu brzmi:

"Po dojrzałej i poważnej rozwadze, pomocy Ducha Świętego wezwawszy, orzekliśmy i orzekamy, że cuda te, które [...] spisane i wyrażone, są prawdziwe, i obraz Błogosławionej Panny Maryi dziwnej piękności i wybornie odmalowany [...] za cudowny ogłaszamy - wszystkim zaś kapłanom i kaznodziejom dajemy pozwolenie, aby w pomienionym kościele Lewiczynskim, zebranemu na nabożeństwie ludowi, z ambony cuda te ogłaszali dla rozbudzenia większej pobożności do Matki Bożej, jedynej Ucieczki strapionych i Matki Naszej Miłosiernej."

Do historii sanktuarium wpisał się też Tadeusz Kościuszko, który w Lewicynie w 1794 przygotowywał plan obrony Warszawy przed Moskalami...

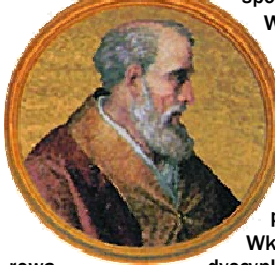
W czasach rozbiorowych zaborcy zlikwidowali bractwa, zabrali dobra kościelne. Po upadku powstania styczniowego proboszcz lewiczynski za pomoc walczącym został zesłany na 25-letnie zesłanie na Sybir... Zaborcy przesunęli także stary trakt królewski krakowsko-warszawski, o kilka kilometrów na wschód, omijając Lewiczym... Kult Matki Bożej podupadł...

Ale odrodził się po odzyskaniu niepodległości w 1918, a szczególnie w czasach niewoli komunistycznej, co doprowadziło do koronacji obrazu. Wydarzenie to uwiecznił Jan Paweł II pisząc: "Z serca przepelnionego apostolską miłością błogosławię wszystkim parafianom i pielgrzymom, którzy modlić się będą przed cudownym obrazem Matki Bożej w Lewicynie, który dane mi było koronować 10.VIII.1975 z Prymasem Tysiąclecia - Stefanem Kardynałem Wyszyńskim"

adres: Sanktuarium Matki Bożej Lewiczynskiej Pocieszycielki Strapionych, Lewiczyn, 05-622 Belisk Duży
źródło: www.sanktuarium-lewiczyn.prv.pl

POCZET PAPIEŻY (134): JAN XIII

Był synem Jana Episcopusa. Pochodził z rodziny patrycjuszowskiej, spokrewnionej ze sławną Marozją.



Wychowywany na dworze papieskim. Za Jana XII był bibliotekarzem i biskupem Umbrii w Narni. Po śmierci Leona VIII Rzymianie wysłali list do cesarza Ottona I Wielkiego z żądaniem powrotu Benedykta V, wyganianego do Niemiec, ale cesarz odmówił. Wkrótce zresztą Benedykt umarł. I w 965 przy poparciu cesarza Jan został wybrany papieżem.

Wkrótce szlachta rzymska ze względu na surową dyscyplinę wprowadzoną przez Jana doprowadziła do buntu i osadziła papieża w zamku św. Anioła, a potem uwięziła w zamku w Kampanii. Jan jednakże zdołał zbiec do Kapui, skąd wezwał cesarza. Otton I kolejny raz przybył z wojskiem do Rzymu i w 966 Jan powrócił. Uczestników buntu przykładnie ukarano (część powieszono, innych zesłano).

Papież i cesarz zachęcali do rozkrzewienia reform kluniackich. Synod w Rawennie w 967 uchwalił prawo zabraniające duchownym zawierania małżeństw. Na prośbę cesarza Jan w 968 erygował metropolię w Magdeburgu dla pracy misyjnej wśród Słowian, ale wbrew propozycji Ottona nie rozciągnął władzy tego arcybiskupstwa na Polskę. Utworzył też biskupstwo w założonym przez Ottona klasztorze w Miśni.

W 965 Jan ukoronował dwunastoletniego Ottona II (955-983) na współcesarza, a w 972 pobożogłosił jego małżeństwo z księżniczką Teofanią z Bizancjum, podtrzymując więzy Rzymu z Konstantynopolem.

Za Jana XII w 966 Polska Mieszka I przyjęła chrzest, a w 968 erygowano pierwsze biskupstwo misyjne w Poznaniu z bpem Jordanem. Jan przychylił się do prośby Bolesława II Pobożnego i założył biskupstwo w Pradze, z liturgią wszelako odprawianą w języku łacińskim...

W 968 Jan poświęcił dzwon dla bazyliki laterańskiej nadając mu, po raz pierwszy, charakterystyczne imię. Od tego czasu w Kościele dzwonom nadaje się imiona lub nazwy symboliczne...

Zmarł w Rzymie w 972 i został pochowany w bazylice św. Pawła za Murami.

il. JAN XIII, boczna nawa Bazyliki św. Pawła za Murami, Rzym, źródło: www.niedziela.pl

Msze święte	niedziela i uroczystości obowiązuje: 08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
Msze święte	święta pracujące: 08:45, 18:00
Msze święte	inni powszednie: 07:30 (codziennie), 18:00 (Pt - Sb)
Kancelaria	tel. (22) 754 47 32, fax. (22) 754 41 02; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl
Parafia	inni powszednie (z przerwą na Msze św. i nabożeństwa): 08:00-09:30, 17:00-19:00
Www	Msze św. i nabożeństwa: nieczynna
Księża	ooby, niedziele i święta: www.swzygmunt.knc.pl
	Dziekan Prałat mgr Stefan KOTWINSKI , Wikariusz mgr Marcin KLOTZ